

Sygn. akt II CSK 73/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

ze skargi M. K.

przy uczestnictwie K. F., A. F.

oraz K. F.

o wznowienie postępowania

w sprawie zakończonej prawomocnym postanowieniem

Sądu Rejonowego w P.

z dnia 26 czerwca 1991 r.,

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 października 2013 r.,

skargi kasacyjnej skarżącego M. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 13 lutego 2012 r.

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia 22 marca 2011 r. oddalił skargę M. K. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 24 czerwca 1991 r. w sprawie ... 902/90. W skardze skarżący podniósł, że został w tej sprawie pozbawiony możliwości działania.

Sąd Rejonowy ustalił, że przed Sądem Rejonowym w P. toczyła się sprawa z wniosku K. F. i W. F. o zasiedzenie nieruchomości. Właścicielem tej nieruchomości, zgodnie z wypisem w rejestrze gruntów byli spadkobiercy W. Ł.. K. F. i W. F. objęli nieruchomość w posiadanie samoistne w 1967 r. W jednostce rejestrowej nr 46 wsi Z., odnośnie nieruchomości, której dotyczył wnioski o zasiedzenie, w rubryce osoba władająca gruntem widniał zapis „Spadkobiercy Ł. W.” Kolejny zapis, dokonany ołówkiem brzmiał „K. M. s. A.”, natomiast zapis na stronie 93 „F. W. - dzierżawca z PFZ”. Zbiór dokumentów 71/92 zawiera jedynie decyzję o wprowadzeniu zmiany w rejestrze ewidencji gruntów na podstawie postanowienia w sprawach ... 902/90 i ... 915/90. Postanowieniem z dnia 10 stycznia 1991 r. sąd dokonał ogłoszenia o toczącym się postępowaniu w Kurierze [...], w Urzędzie Gminy w T. i w budynku Sądu. Na rozprawie w dniu 24 czerwca 1991 r. został dopuszczony dowód z zeznań świadków oraz stron. Postanowieniem z dnia 26 czerwca 1991 r. Sąd Rejonowy w P. stwierdził, że K. i W. małżonkowie F. nabyli własność nieruchomości w drodze zasiedzenia do ustawowej wspólności małżeńskiej, z dniem 1 stycznia 1987 r. M. K. jeździł do Z. tylko latem, do 1966 r. Później przebywał poza granicami kraju. Wyjeżdżał za granicę, bowiem pływał na statkach i nie interesował się nieruchomością objętą wnioskiem o zasiedzenie. Nie płacił podatków i nie użytkował tej nieruchomości. M. Ł. cały czas mieszkała w Ł.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek dowodowy skarżącego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków W. Z., J. S. i W.M. na okoliczność „faktycznego władania nieruchomością i przysługujących uprawnieniach do niej”, bowiem zeznania tych świadków na wskazane wyżej okoliczności nie mają znaczenia dla ustalenia czy są podstawy do wznowienia postępowania. W ocenie Sądu

Rejonowego skarga była niezasadna i podlegała oddaleniu, wobec braku podstaw do wznowienia postępowania.

Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 13 lutego 2012 r., oddalił apelację skarżącego od postanowienia Sądu Rejonowego w P. Uznał jednak za uzasadniony zarzut, że ogłoszenie dokonane w sprawie ... 902/90 nie było prawidłowe, z uwagi na szereg braków i uchybień formalnych w jego treści uniemożliwiających potencjalnym uczestnikom, w tym skarżącemu, zidentyfikowanie przedmiotowej nieruchomości i zgłoszenie się do wzięcia udziału w toczącym się postępowaniu. W sytuacji w której wnioskodawcy oraz sąd dysponowali wypisem z ewidencji gruntów Urzędu Miasta w T. oraz mapę sporządzoną przez geodetę, ogłoszenie informujące o toczącym się postępowaniu powinno zawierać wszelkie wymagane dane do prawidłowego opisu nieruchomości, natomiast o w ogłoszeniu tylko bardzo ogólnikowo była mowa o nieruchomości jako działce o powierzchni 4 ha położonej we wsi z Z. gminy T. Sporządzenie ogłoszenia nastąpiło zatem wbrew dyspozycji art. 609 § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał także, że skarżącemu w postępowaniu o zasiedzenie przysługiwał status uczestnika, jednak brak jego udziału w tym postępowaniu nie spowodował nieważności postępowania. Podniósł, że skarżący w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego, że osoby na rzecz których stwierdzono zasiedzenie nie były posiadaczami samoistnymi nieruchomości. Zgłoszone przez niego dowody z przesłuchania świadków W. Z., J. S. i W. M. dotyczyły jedynie faktów, które miały miejsce przed objęciem przez rodzinę F. przedmiotowej nieruchomości. Dotyczyły zatem okresu poprzedzającego rozpoczęcie biegu zasiedzenia, stąd też dowody te były nieprzydatne dla oceny rodzaju władztwa K. i W. F. Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że istniejący w ewidencji gruntów zapis „F. W. - dzierżawca z PFZ” nie jest wystarczającym dowodem na to, że wnioskodawcy byli jedynie posiadaczami zależnymi. Moc dowodowa i wiarygodność takich zapisów jest nadto wątpliwa, skoro jak ustalił sąd pierwszej instancji, wpisy dokonane były bez podstawy prawnej, a w dodatku tylko ołówkiem. Uznał, że skoro samoistne władztwo małż. F. nad nieruchomością w okresie biegu zasiedzenia nie zostało przez skarżącego skutecznie zakwestionowane i nie wykazał on, że małżonkowie F. byli jedynie posiadaczami

zależnymi, to brak jest podstaw do jakiegokolwiek zmiany orzeczenia o zasiedzeniu w trybie wznowienia postępowania.

Od postanowienia Sądu Okręgowego w P. M. K. wniósł skargę kasacyjną, zarzucając naruszenie przepisów postępowania art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 401 k.p.c., art. 412 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz uchylenie poprzedzającego go orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację M. K. uznał, że w sprawie o zasiedzenie przysługiwał mu status uczestnika postępowania i przyjął - odmiennie niż Sąd pierwszej instancji - że ogłoszenie o toczącym się postępowaniu o zasiedzenie nieruchomości nie było prawidłowe. Zakwestionowana przez Sąd Okręgowy ocena Sądu pierwszej instancji w tym zakresie stanowiła zaś podstawę stwierdzenia przez Sąd Rejonowy, że brak było podstaw do wznowienia postępowania i z tej przyczyny Sąd ten skargę o wznowienie postępowania oddalił. W uzasadnieniu zaskarżonego apelacją uzasadnienia Sąd Rejonowy stwierdził wyraźnie, że z uwagi na tę przyczynę oddalenia skargi o wznowienie postępowania oddalił także wnioski dowodowe zgłoszone przez skarżącego, uznając je za przedwczesne, gdyż nie miały one znaczenia dla oceny, czy istnieją podstawy do wznowienia postępowania. Skarżący podniósł zatem zasadnie, że Sąd Rejonowy ograniczył rozpoznanie skargi o wznowienie postępowania wyłącznie do fazy orzekania o dopuszczalności wznowienia i nie oceniał skargi merytorycznie.

Uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego wskazuje natomiast, że rozpoznał on skargę merytorycznie, skoro uwzględniając w części zarzuty zawarte w apelacji stwierdził, że skarżący nie wykazał, iż małżonkowie F. byli jedynie posiadaczami zależnymi nieruchomości. W przypadku, w którym Sąd Okręgowy przystąpił do merytorycznej oceny skargi o wznowienie postępowania nieaktualne stały się przyczyny, dla których Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe skarżącego dotyczące przesłuchania zawnioskowanych przez niego świadków. Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu apelacji nie wydał zaś

postanowienia o ich oddaleniu z innych przyczyn. Dla oceny wiarygodności i mocy dowodów nie mógł mieć istotnego znaczenia także sam fakt dokonania wpisu w rejestrze gruntów ołówkiem. Nie można zatem podzielić oceny Sądu Okręgowego, że skarżący w żaden sposób nie wykazał podstaw do zmiany orzeczenia wydanego w sprawie objętej skargą o wznowienie postępowania. W świetle uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego nie jest też jasne, czy Sąd Okręgowy opowiedział się jednoznacznie za dopuszczalnością wznowienia. Z jednej strony stwierdził bowiem, że ogłoszenie dokonane w sprawie ... 902/90 nie było prawidłowe a jego celem jest zapewnienie zainteresowanym możliwości obrony swoich praw, z drugiej zaś podniósł, że nieuczestniczenie skarżącego w sprawie o zasiedzenie nie spowodowało nieważności tego postępowania. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił co było powodem odwołania się do tego stwierdzenia. Gdyby miało ono wskazywać, że nieważność postępowania była decydująca dla oceny dopuszczalności wznowienia to ten pogląd byłby nieuzasadniony. Jeżeli zaś Sąd Okręgowy z innych powodów stwierdził, że nieważność postępowania w sprawie o zasiedzenie nie miała miejsca, to stwierdzenie to nie miało to żadnego znaczenia dla sposobu rozpoznania apelacji.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była uzasadniona i zaskarżone nią postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 2 k.p.c.